

Po dwóch słabszych latach w PSG, Lucas Digne wrócił do regularnej gry i spełnia się w zespole Giallorossich. Pomimo tego jego przyszłość jest wciąż niepewna. Z graczem skontaktował się portal *football365.fr*.

Przegrywaliście z Genoą, ale odrobiliście wynik, jak się czujesz po tym zwycięstwie? Teraz macie zapewnione matematycznie trzecie miejsce...

- To była wygrana wywalczona sercem. Nie jest przypadkiem, że udało nam się zaliczyć ten wspaniały comeback i zdobyć miejsce w tabeli, które mamy. Zaliczyliśmy fantastyczną serię pozytywnych wyników. Nie przegraliśmy w Serie A od piętnastu meczów. Takie wyniki dają dużo pewności siebie.

Na poziomie personalnym, sądzisz, że rozgrywasz swój najlepszy sezon?

- Myślę, że zaliczyłem ogromne postępy. Zwłaszcza pod względem taktyki w grze defensywnej. Statystyki to potwierdzają: to mój najlepszy sezon. Pięknie jest być częścią jednej z najlepszych drużyn w Serie A. Każdego dnia sprawy idą coraz lepiej. To daje dużo pewności siebie.

Nadchodzi moment powołań Deschamps na Euro 2016...

- Oczywiście myślę o reprezentacji i Euro, ale nie ja wybieram drużynę. Zostawiam to Didierowi Deschampsowi. Wszystko, co mogę robić, to codzienna ciężka praca i dobre zakończenie sezonu z Romą.

Autor: abruzzo